

Ewangelia na czwartek: Jezus nadaje sens naszemu zmęczeniu

Komentarz na czwartek
piętnastego tygodnia okresu
zwykłego. „Wszyscy, którzy
utrudzeni i obciążeni jesteście”.
Dopóki jesteśmy na drodze nie
da się uniknąć zmęczenia i
przytłoczenia. Ale ten, kto idzie
z Chrystusem, wie jak nieść i
nadać sens swoim zmęczeniom
i ciężarom.

Ewangelia (Mt 11, 28-30)

Jezus przemówił tymi słowami:

«Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemie lekkie».

Komentarz

Pismo Święte często mówi o życiu jako o pielgrzymce: idziemy, osobiście i jako naród, ku odpoczynkowi, którego tutaj nie możemy zaznać w pełni. Jednak ten, który zapewni nam ten odpoczynek, Chrystus, idzie z nami; co więcej „idzie w nas”, a zatem odpoczynek jest możliwy już podczas naszej pielgrzymki, nawet jeśli nie możemy go doświadczyć w pełni. Kluczowe jest uświadomienie sobie obecności

Jezusa w naszych sercach i oddanie się w Jego ręce: kroczenie w dialogu z Nim, dzieląc z Nim wszystkie nasze pragnienia i troski.

Tuż przed słowami, jakie czytamy w Ewangelii na dzisiejszą Mszę Świętą, Jezus mówił o potrzebie dobrych pasterzy, którzy pójdą pracować przy obfitym żniwie (Mt 9,35-38); wybrał dwunastu apostołów i przekazał im instrukcje dotyczące ich misji (Mt 10,1-42); mówił o postawie tych, którym głosi się Ewangelię (Mt 11,1-24); i wyśpiewał wspaniałe dziękczynienie Ojcu za to, że zechciał objawić tak wielkie rzeczy prostaczkom (Mt 11,25-27). Nie tylko zwykła pielgrzymka życia powoduje zmęczenie i utrudzenie, ale trzeba dodać do tego jeszcze zmęczenie spowodowane misją. Chociaż w rzeczywistości całe nasze życie chrześcijańskie jest misją, nie da się rozdzielić tych dwóch rzeczy.

Przemęczenie i wyczerpanie mogą również wynikać z braku chęci słuchania przez tych, do których jesteśmy posłani. Chrystus pomaga nam nadać sens temu zmęczeniu (por. Kol 1,24) i wypełniać misję niesienia Ewangelii i czynienia jej naszym życiem z pasją płynącą ze szczerości serca. Nie opowiadamy o Bogu jedynie tym, o których wiemy, że odpowiedzą. Bóg wysyłając Jeremiasza i Ezechiela powiedział im, że wielu nie będzie ich słuchać, ale że nikt nie będzie mógł powiedzieć, że nie było wśród nich proroka (Jr 7,27; Ez 2,5).

Chrystus swoim życiem zostawił nam ślady, po których powinniśmy iść, „zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami” (1P 2,21) i tym samym nadał sens naszemu zmęczeniu: On szedł i nadal idzie pośród nas, ze swoim cichym i pokornym sercem, jak dobry pasterz, który nigdy nie męczy się szukaniem

i troską o swoje owce. Z Jego sercem ciężar życia, który nie znika, jest niesiony inaczej. Tak wyraził to św. Paweł: „Sądzę bowiem, że cierpień teraźniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić” (Rz 8,18).

Juan Luis Caballero // Zdjęcie:
susanne906 - pixabay

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-
na-czwartek-jezus-nadaje-sens-
naszemu-zmeczeniu/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-czwartek-jezus-nadaje-sens-naszemu-zmeczeniu/) (07-08-2025)